



Sygn. akt I CSK 680/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. P.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Infrastruktury

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 30 września 2010 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 sierpnia 2009 r., sygn.

akt I ACa (...),

oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda M. P. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 4 listopada 2008 r., którym oddalone zostało jego

powództwo skierowane przeciwko Skarbowi Państwa Ministrowi Infrastruktury o zasądzenie kwoty 5 294 070 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wyroku.

Rozstrzygnięcie to oparte zostało na następujących ustaleniach i wnioskach:

Nieruchomość położona w W. przy ulicy H. stanowiła własność poprzedników prawnych powoda. W dacie wejścia w życie dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów (...) (Dz. U. Nr 50, poz. 278 ze zm., dalej dekret z 1945 r.) na tej nieruchomości znajdowało się osiem budynków. Jeden spośród nich, frontowy, był murowany, czterokondygnacyjny i podpiwniczony. Uległ znacznemu uszkodzeniu w okresie wojny i z uwagi na wypalenie, brak stropów, spękanie ściany frontowej w górnych piętrach oraz brak powiązań poprzecznych pomiędzy murami doszło do rozebrania go. Tylko jedna z siedmiu oficyn była murowana, czterokondygnacyjna i podpiwniczona, ale zniszczenia wojenne doprowadziły do jej ruiny. Pozostałe budynki zachowały się, nie zostały jednak zakwalifikowane do adaptacji. Decyzją z dnia 22 sierpnia 1952 r. Prezydium Rady Narodowej miasta W. zezwoliło Wydziałowi Gospodarki Mieszkaniowej i Terenów na rozebranie trzypiętrowego budynku frontowego, trzypiętrowej oficyny prawej oraz oficyny lewej parterowej. Wezwano właściciela do rozbiórki pozostałych fragmentów tych oficyn, a także oficyn w podwórzu. Ostatecznie wszystkie budynki znajdujące się na tej nieruchomości przeznaczone zostały do rozbiórki z uwagi na treść przyszłego planu zagospodarowania przestrzennego.

Orzeczeniem z dnia 26 stycznia 1955 r. Prezydium Rady Narodowej miasta W. odmówiło przyznania poprzednikom prawnym powoda prawa własności czasowej do opisanej nieruchomości, a Minister Gospodarki Komunalnej orzeczeniem z dnia 30 kwietnia 1955 r. utrzymał je w mocy.

Prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast decyzją z dnia 19 grudnia 2003 r. stwierdził, że powołana decyzja Ministra Gospodarki Komunalnej i orzeczenie Prezydium Rady Narodowej w części obejmującej obecne działki ewidencyjne nr 50, 52 i 57, stanowiące własność miasta W., w zakresie w jakim dotyczą 9 sprzedanych lokali mieszkalnych, z którymi są związane ułamkowe części gruntu oddanego w użytkowanie wieczyste, wydane zostały z naruszeniem prawa, a w pozostałej części stwierdził ich nieważność.

Minister Infrastruktury decyzją z dnia 27 lutego 2008 r. oddalił wniosek powoda o przyznanie odszkodowania za sprzedane lokale mieszkalne.

Obecnie nieruchomości przy ulicy H. stanowi własność miasta W., z tym że działka nr 47 pozostaje w użytkowaniu wieczystym Spółdzielni Mieszkaniowej H.(...), na działkach nr 50, 52 i 57 znajduje się budynek mieszkalny z 51 lokalami, a 9 lokali mieszkalnych sprzedano w latach 1997 – 1998.

Decyzją z dnia 4 sierpnia 2009 r. Prezydenta miasta W. uwzględniony został wniosek złożony przez poprzedników prawnych powoda o przyznanie prawa własności czasowej w odniesieniu do innych działek, niż dotyczące przedmiotu sporu.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo o odszkodowanie za sprzedanie wymienionych lokali, przyjmując, że powód nie wykazał, na której części dawnej nieruchomości, oznaczonej numerem hipotecznym 1685 usytuowany jest budynek obejmujący te lokale. Nie było możliwości określenia położenia niezniszczonych budynków oraz którym dawnym działkom odpowiadają działki obecnie oznaczone numerami 50, 52 i 57 w oparciu o złożone kserokopie map geodezyjnych zniszczeń wojennych oraz aktualnego stanu nieruchomości. Twierdzenie, że lokale znajdują się w budynku frontowym pozostaje w sprzeczności z dokumentami wskazującym na to, że został on rozebrany. W dniu 21 listopada 1955 r., w którym doszło do przejęcia nieruchomości, ze znajdujących się na niej budynków niewiele zostało, a i te pozostałości wymagały natychmiastowej rozbiórki. Przemawia to za niezakwestionowanym stanowiskiem pozwanego, że do tego czasu budynki nie zostały odbudowane przez właścicieli nieruchomości. Powód nie wykazał przesłanek przewidzianych art. 160 k.p.a.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, jak też uznał, że powód nie udowodnił, że on lub jego poprzednicy prawni wykonywali lub finansowali jakiegokolwiek prace budowlane na terenie nieruchomości. Stwierdzenie niezgodności z prawem decyzji administracyjnej jest wiążące w zakresie wypełnienia podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej art. 160 § 1 k.p.a. Udowodnienie powstania szkody majątkowej odpowiadającej wartości dziewięciu sprzedanych lokali wymagało wykazania, że w dniu wydania ostatecznej decyzji administracyjnej o odmowie przyznania poprzednikom prawnym prawa własności czasowej utracili oni prawo własności budynku, w którym usytuowane zostały te lokale, a zatem że budynek ten nie został zniszczony w wyniku działań wojennych albo że zniszczenia zostały przez nich wyremontowane albo doprowadzili do odtworzenia zniszczonych budynków. Za nieuzasadniony uznał Sąd drugiej instancji wniosek powoda o zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c., stwierdzając że ponowne wydanie decyzji administracyjnej w przedmiocie przyznania prawa

własności czasowej, czyli w przedmiocie którego dotyczyły uznane za niezgodne z prawem powołana decyzja Ministra Gospodarki Komunalnej i orzeczenie Prezydium Rady Narodowej stanowiące, w rozumieniu art. 160 k.p.a., zdarzenie dające podstawę do żądania naprawienia szkody wyrządzonej przez ich wydanie, nie jest potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy o odszkodowanie, ponieważ nie stanowi przesłanki jego rozstrzygnięcia.

Powód powołał w skardze kasacyjnej podstawę objętą art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., zarzucając, że kwestionowany wyrok narusza art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. przez niezastosowanie go, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Na uzasadnienie podał, że do zakresu uprawnień organu administracji należy kwestia przyznania prawa użytkownika wieczystego do nieruchomości, jak też stwierdzenie, czy znajdujący się na niej budynek spełnia wymogi przewidziane art. 5 dekretu z 1945 r., stanowiąc odrębną od gruntu własność. Wobec tego nie jest objęte zakresem kognicji Sądu w rozpoznawanej sprawie badanie, czy budynek przetrwał wojnę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postępowaniu kasacyjnym wiążąca jest powołana przez skarżącego podstawa skargi kasacyjnej, którą określił on jako naruszenie przez niezastosowanie w postępowaniu apelacyjnym art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. i ta podstawa wyznacza zakres kognicji Sądu Najwyższego w rozpoznawanej sprawie.

Dochodzone przez powoda roszczenie odszkodowawcze ocenione być powinno na podstawie art. 160 § 1 k.p.a., ponieważ ostatni element zdarzenia, z którym łączone jest powstanie szkody, umożliwiając zgłoszenie powództwa (decyzja Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast) zaistniał przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz.1692), co wynika z art. 5 tej ustawy. Wobec tego powoda obciążał obowiązek wykazania, że nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę, czyli wydanie decyzji administracyjnej, w odniesieniu do której stwierdzono nieważność albo wydanie jej z naruszeniem prawa, stosownie do art. 156 k.p.a., powstania szkody oraz istnienia związku przyczynowego pomiędzy wydaniem tak wadliwej decyzji a szkodą. Zasadnie powód powołał się na powstanie opisanego zdarzenia powodującego szkodę. W następnej kolejności zachodziła konieczność udowodnienia, że w dacie przejmowania nieruchomości, w wykonaniu decyzji odmawiającej ustanowienia prawa własności czasowej, znajdował się na niej budynek obejmujący sprzedane lokale mieszkalne. Nietrafnie jednak utrzymuje skarżący, że dla ustalenia pozostałych przesłanek

odpowiedzialności pozwanego prejudycjalne znaczenie ma decyzja administracyjna wydana w następstwie ponownego rozpoznania wniosku o ustanowienie prawa własności czasowej, obecnie użytkowania wieczystego.

Możliwość zawieszenia postępowania w przypadkach objętych art. 177 k.p.c. nakłada na sąd obowiązek rozważenia wszystkich okoliczności sprawy i podjęcia decyzji odpowiedniej w konkretnej sytuacji, uwzględniającej celowość czasowego powstrzymania się z rozpoznaniem sporu. Przewidziana art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. podstawa zawieszenia postępowania sądowego, nawet bez wniosku stron, obliguje sąd do uprzedniego ustalenia czy zachodzi zależność rozstrzygnięcia sporu od uprzedniej decyzji organu administracji publicznej. Łączy się to ze stwierdzeniem niedopuszczalności drogi sądowej dla rozstrzygnięcia w postępowaniu cywilnym kwestii należących do drogi administracyjnej. Jeśli decyzja administracyjna dotycząca tej kwestii będzie miała konstytutywny charakter i tym samym stanowić będzie konieczny element formalnego lub merytorycznego rozstrzygnięcia w postępowaniu sądowym, prejudycjalnie je poprzedzając, to zawieszenie postępowania sądowego jest obligatoryjne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2009 r., V CSK 241/08, niepubl., wyroki z dnia 8 grudnia 1995 r., III CRN 50/95, niepubl. i z dnia 27 kwietnia 2006 r., I CSK 22/06, niepubl.). Utrwalone zostało w judykaturze stanowisko, że sąd w postępowaniu cywilnym jest związany ostateczną decyzją administracyjną, niezależnie od jej charakteru deklaratywnego, czy też konstytutywnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2004 r., V CK 251/04, niepubl. i uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2007 r., III CZP 46/07, OSNC 2008/3/30). Odnosi się to również do decyzji, o której wydanie powód poczynił starania. Nie oznacza to jednak, że ma prejudycjalne znaczenie dla rozpoznania sprawy, nawet przy uwzględnieniu treści art. 5 dekretu z dnia 26 października 1945 r.

Wiążące stwierdzenie, opisaną decyzją Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, sprzeczności z prawem decyzji Ministra Gospodarki Komunalnej i orzeczenia Prezydium Rady Narodowej, które powód poczytuje jako źródło szkody, wskazywało na to, że ponowne rozpoznanie wniosku powinno doprowadzić do uwzględnienia go, co nie było kwestionowane przez Sąd drugiej instancji. Ponowne wydanie decyzji w przedmiocie, którego dotyczyły niezgodne z prawem decyzje, nie przesądza o istnieniu przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, dotyczących powstania szkody i związku przyczynowego pomiędzy ich wydaniem a szkodą. Znajduje tu zastosowanie pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4

czerwca 2009 r., III CZP 28/09, niepubl. Decyzja uwzględniająca zgłoszone przez poprzedników prawnych żądanie nie zwalnia powoda dochodzącego odszkodowania od wykazania, że w dacie wyrządzenia szkody na nieruchomości znajdował się budynek obejmujący sprzedane w późniejszym czasie lokale mieszkalne, których odzyskanie nie jest możliwe. Wynika stąd, że - wbrew odmiennemu stanowisku powoda - Sąd Apelacyjny dokonał właściwej wykładni art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c.

Z powyższych względów pozbawiona uzasadnionych podstaw skarga kasacyjna podlegała oddaleniu w oparciu o art. 398¹⁴ k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego oparte zostało na zasadzie odpowiedzialności za wynik tego etapu procesu, objętej art. 98 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.